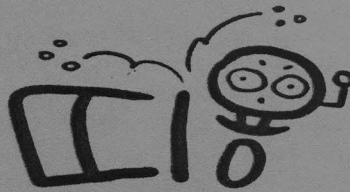


GŁOS BUDY



NUMER
MIESIĄC 162
styczeń 2008



„DO OJCA”

Dziecko płacze, gdy się rodzi- czyżby wiedziało, co je czeka?
Czy wie, że szczęście szybciej niż przychodzi - ucieka?
Moje słowa dla ludzi puste, głupie pozostaną.
Pamiętaj je jeszcze przez chwilę, nim nasze drogi się rozstaną.

Ojcze, jedyny, prawy, coś mnie tu zesał.
Spraw proszę, by świat ranić przestał.
Zabierz mnie stąd, proszę Cię, zrób to sam.
Mam piekło na ziemi, nie chce i po śmierci trafić tam.

Aniele, który przy mnie stoisz-zwalniam Cię.
Nie słuchasz! chcesz zostać? Nie uratujesz mnie.
Jest wielu ludzi, którzy potrzebują pomocy
Więc odejdź, na wieczność daj wygrać z dniem nocy,

Pozwól opuścić powieki, niech usta zamilkną.
Niech ucho nie słucha jak przekleństwa zsyłają.
Spełnij ojcze, ostatnią ziemską prośbę
I ześlij po mnie swych świętych, bardzo Cię proszę!

To, co zbudowałam na ziemi, niechaj w gruzach legnie.
W częściach niech tu na wieki pozostanie.
Nie chcę, żeby pamiętano o mnie w piekle.
Chce wierzyć, że możliwe jest ze smutkiem rozstanie.

Wszystkich, których tak bardzo kocham
Z góry przepraszam, lecz nie chce być smutku powodem.
Wystarczającym dla mnie ciosem jest to, że co noc szlocham.
Chcę żyć i otrząsnąć się, odzyskać życia swobodę.

Maja Wierzbicka



„Sen”

Już tylko mrok przed oczyma ogarnia mnie całą.
Muzyka, która mnie otaczała, ulotniła się bez echa.
I samotne serce, z intuicją niemal doskonałą,
Przeczuwa, że nie na próżno tej nocy czeka.

Już Cię widzę, uśmiechniętą twarz pełną ciepła.
Zbliżasz się powoli, czuję Twą bliskość.
Radość w nasze serca bez pukania wbiegła
I lza tęsknoty ucieka, bo znikła już pustka i nicność.

Twój dotyk jest wszędzie, nie odpędzę się.
Ręce nasze wplecione w siebie na zawsze pozostaną.
Wiem dobrze, że nie chcesz opuścić teraz mnie,
Bo nasze namiętności już nie wrócą, gdy się rozstaną.

I choć wciąż zdaję się czuć Twój oddech,
To chyba koniec, serce szybciej zaczyna bić lejcami.
Chce zatrzymać czas razem z nami, lecz nie mogę...
Otwieram oczy i wiem że błędziłam między snami.

Maja Wierzbicka

Hołus Połus

Teraz już konkretnie namieszałyśmy! Ale wszystko na Wasze nieświadome prośby! Nie raz, nie dwa słyszałyśmy, że Głos jest nudny i praktycznie nie ma w nim nic do czytania... Czytelnik nasz Pan, więc postanowiłyśmy to i owo pozmienić! Urósł przede wszystkim format, zwiększyły się możliwości, ale wzrosła również cena. „GB” stał się chyba poważniejszym pismem, w którym postaramy się poruszać poważniejsze tematy.

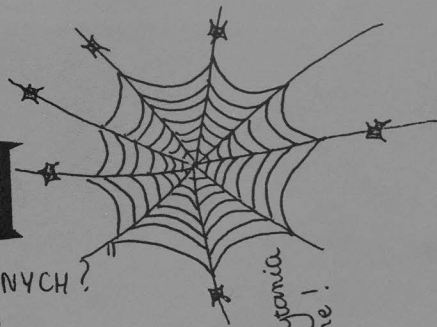
Jak z pewnością zauważyliście, na forum znajduje się już od dłuższego czasu pudełeczko. Pomoże nam ono w niemy dialogu z naszymi czytelnikami.

Powolutku, przechodząc do spraw szkolnych – oj, działa się! Testy, konkursy, wywiadówka! Chyba było tego troszkę za dużo, ale przeżyliśmy i rozpoczęliśmy kolejny semestr, w którym życzę Wam samych sukcesów... Tych, których niezbyt to pociesza przypominam, że w 7 - milowych butach zbliżają się do nas ferie zimowe! A po nich już wiosna!

(:Ola:)

$$a^2 + b^2 = c^2$$

Sonda



TEMAT: „JAKIE SĄ NASZE WRAŻENIA PO TESTACH PRÓBNYCH?”

Nie były aż takie trudne, tylko tematy prac pisemnych były do bani :P
...niektóre się mi ogólnie Trochę. Coś mi się w głowie wzięło :P
średnio na jeść :)

Masakra jednym słowem, ale te z Poznania dla mnie są lepsze =]

Stwierdzić były, ale po co aż testy?

Testy spoko :) Ale najśmieszniej jest, gdy omawiamy odpowiedzi :P
Niektóre są komiczne :)

Testy były w miarę trudne, ale podobałam temu zadaniu :)

Po testach się uśmiełam, bo były dość trudne, a napisałam wszystko. Beka była, to miły mi 4 polskie i chemia :)

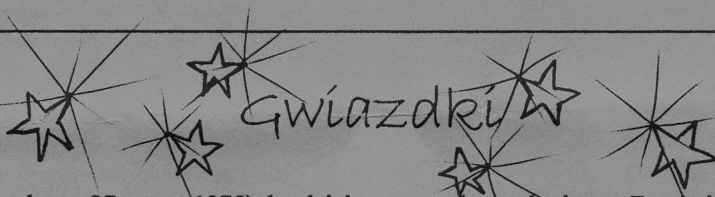
Wrażenia były opadły, ale testy były trudne.



d: mój odpór na spór był testy
...tam tam tam
LIPAA

* ZEBRAŁY I WPISAŁY: *
(: Julka i Majunia :)
* * * * *

Grupie! J nie chciało mi się ich robić. Jednym słowem... po co to?!



Stacy Ann Ferguson (urodzona 27 marca 1975), bardziej znana pod pseudonimem **Fergie** jest amerykańską piosenkarką R&B i pop oraz twórczynią tekstów muzycznych. W swoim rodzimym kraju zaistniała jako aktorka w takich programach telewizyjnych jak "Kids Incorporated" czy "Great Pretenders", wokalistka w żeńskiej grupie muzycznej "Wild Orchid" i przede wszystkim wokalistka formacji hip-hop/pop Black Eyed Peas. W roku 2006 rozpoczęła solową karierę wydając swój debiutancki album "The Dutchess" (2006)

Stacy Ferguson urodziła się w Whittier, w Kalifornii jako córka państwa: Teri Gore i Patrick Ferguson. Ma jedną siostrę, Danę, która jest aktorką. Jej rodzice są katolikami, a pracowali jako nauczyciele. Stacy wychowana została w typowo katolickiej rodzinie. Podczas swojego dorastania była członkiem meksykańskiego gangu. Ferguson uczęszczała do liceum "Glena A. Wilson'a".

Fergie była członkinią girlbandu "Wild Orchid", który założyła razem z koleżankami: Stefani Ridel i gwiazdą programu "Kids Incorporated" - Renee Sandstorm. Grupa muzyczna wydała dwa studyjne albumy, ale po nagraniu trzeciego krążka ich wytwórnia muzyczna nie przyjęła materiału, a krótko po tym Stacy opuściła grupę. Po odłączeniu się od zespołu Fergie przeżyła załamanie i uzależniła się od amfetaminy. Jednak dość szybko "wyszła" z nałogu.

W roku 2003 Ferguson dołączyła do grupy Black Eyed Peas. Zastąpiła wtedy wokalistkę Kim Hill, która opuściła zespół w roku 2000. Fergie po nagraniu z grupą pięciu piosenek, oficjalnie dołączyła do zespołu. Tym samym stała się znana i popularna.

Po dwóch hitach nagranych z Black Eyed Peas, Fergie zaczęła pracować nad swoim własnym, solowym krążkiem. Jej debiutancki album został wydany 19 września 2006 i nazywa się "The Dutchess" (pol. księżna). Inspiracją dla wokalistki do nazewnictwa płyty była księżniczka Yorku Sarah Ferguson, która posiada takie same nazwisko jak gwiazda i podobny pseudonim. Do tej pory z krążka wydane zostały cztery single. Dwa z nich: "London Bridge" i "Glamorous" znalazły się na miejscu #1 amerykańskiej listy przebojów Billboard Hot 100. Drugi singel "Fergalicious" znalazł się na miejscu #2, a czwarty "Big Girls Don't Cry" - na miejscu #1. Najnowszy teledysk został nakręcony do piosenki "Clumsy".

Od lipca 2005 Fergie spotyka się z aktorem, Joshem Duhamelem, gwiazdą popularnego w Ameryce show "Las Vegas". Stacy pojawiła się w programie w odcinku "Montecito Lancers". Ale to nie wszystko. 28 grudnia (w dzień całowania) z Joshem Duhamelem zaręczyła się. Data ślubu nie jest jeszcze znana.



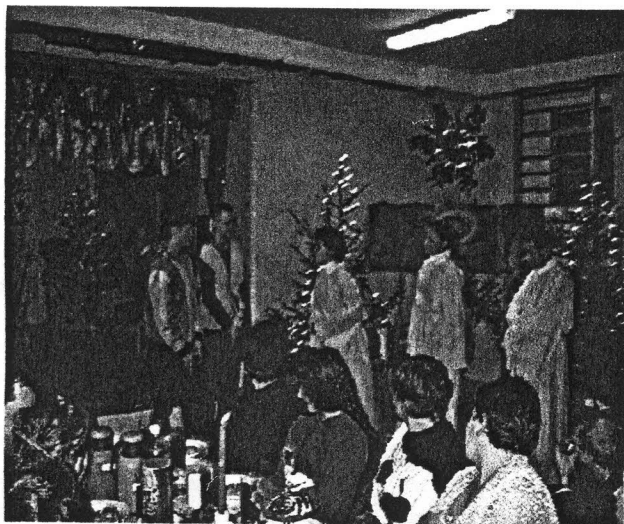
Świąteczna wizyta w Domu Pomocy Społecznej w Resku.

Czas przedświąteczny, to czas niezwykły, radosny i pełen uczuć. Łatwiej wtedy zrozumieć drugiego człowieka i pomóc mu. Tradycja dzielenia się świątecznym ciepłem skłoniła nas do odwiedzin podopiecznych Domu Pomocy Społecznej w Resku. Po wielu próbach, 13 grudnia 2007 uczniowie naszego gimnazjum: S. Bogdańska, S. Marciniuk, P. Woźniak, A. Liś, P. Pluciennik, Ł. Murat, D. Łydziański z opiekunem p. E. Kuc wraz z mieszkańcami DPS – u zaprezentowali wspólne jasełka. Po uroczystym powitaniu, zaproszono nas na scenę. Nie były to zwyczajne jasełka, choć nie zabrakło typowych postaci; Józefa, Maryi, królów, pasterzy, aniołów i diabłów. W czasie przedstawienia wszyscy chętnie śpiewaliśmy znane kolędy. Jak to zwykle bywa w jasełkach, dobro zwyciężyło nad złem.

Później tradycyjnie łamaliśmy się opłatkiem, składaliśmy sobie życzenia i rozmawialiśmy w bardzo miłej, uroczystej atmosferze. Nie zabrakło łez wzruszenia, jednak te szybko wyschły, by wszyscy mogli zasiąść przy uroczystym nakrytym, wigilijnym stole. Po poczęstunku na salę wkroczył Mikołaj, rozdając prezenty. Nie było łatwo-Świąty wymagał piosenki lub wierszyka. Gdy wszyscy zostali obdarowani, mieliśmy okazję wysłuchać kolęd we wspólnym wykonaniu mieszkańców Domu Pomocy.

To były niezapomniane chwile. Mieliśmy doskonałą okazję do integracji z mieszkańcami, do poznania ich potrzeb i oczekiwań. Radością było dla nas gorące i sympatyczne przyjęcie z jakim spotkaliśmy się w Domu Pomocy Społecznej. Już dziś cieszymy się myślą o spotkaniu za rok.

Anita Lis, IIIId



Świat dysku po raz trzydziesty...
Tej książki nie można zapomnieć!

Dziesiątego grudnia tego roku miałem urodziny. Pośród prezentów znalazłem książkę w formacie „kieszonkowym”, w ładnej, granatowej oprawie ze złotym napisem: „Terry Pratchett –Thed! – a novel of Discworld” – czyli tłumaczyć na język polski: „Terry Pratchett – Kup! –

opowieść ze Świata Dysku”. Miałem już doczynienia z cyklem o Świecie Dysku tego autora, choć jeszcze nigdy po angielsku.

Jest to książka fantasy, powieść, ale jeśli chodzi dokładniej o gatunek... trudno stwierdzić. Jest: komizm, groteska (patrycjusz Vetirari, będący karykaturą stereotypu „makiawelicznego władcy”), kryminał (zabójstwo krasnoludzkiego graga*), thriller polityczny (... a jeśli zabójstwo nie zostanie wyjaśnione dojdzie do wojny), refleksja nad nietolerancją i naturą ludzką (odwieczna nienawiść trolli i krasnoludów), przygoda (poszukiwanie sekretu zakodowanego w trzystuletnim obrazie, co z resztą jest nawiązaniem do „Kodu Leonarda da Vinci”) i horror (starożytne i przerażające Znaki Kopalin i najgorszy z nich – Przywołujący Mrok [w oryginale – Summoning Dark]).

Głównym bohaterem książki jest Samuel Vimes, komendant straży miejsciej miasta Ankh-Morpark, nazywanego też perłą kontynentu**, przez którą płynie (przyjmijmy) rzeka (przyjmijmy) Ankh***. Musi rozwiązać zagadkę wspomnianego zabójstwa, bo inaczej wybuchnie wspomniana wojna. Kluczem do rozwiązania zagadki może być wspomniane malowidło. Komendant jest typowym „twardym gliną” w stylu Brudnego Harry’ego (w ekranizacji zagrałby go pewnie Clint Eastwood). Za najważniejsze uważa prawo, nienawidzi skrytobójców, wampirów, królów i małych magicznych organizmów. W tej kolejności.

Jak w każdej książce Pratchetta najmocniejsze punkty to humor, fabuła i postacie. Styl komizmu tzw. „dyskowego” jest już jego cechą charakterystyczną, składają się nań głównie komizm w opisach, przypisach i dialogach. Często jest to humor absurdałny, w stylu grupy Monthy Pythona.

Historia opowiedziana w książce jest oryginalna, ciekawa i pełna nieoczekiwanych zwrotów akcji. Zakończenie jest zaskakujące i pomysłowe (tzn. samo zakończenie, nie końcowa część książki).

Postacie to, po humorze, najmocniejszy punkt książki. Są wyraziste, realistyczne, zachowują się jak prawdziwi ludzie, są wiarygodne, mają własne motywy postępowania (czarny charakter TEŻ kieruje się ideami), postacie z zamierzenia komiczne też są prawdopodobne. Charaktery i osobowości też są złożone i ciekawe.

Warsztat literacki Pratchetta stoi na najwyższym poziomie, akcja jest dynamiczna, opisy dokładne, dialogi żywe. Książkę czyta się lekko – zazwyczaj 200 stron Pratchetta czytam w jeden dzień (teraz trwało to dłużej, ale książka jest jednak po angielsku).

Książka bardzo mi się podobała. Jest dowcipna, ciekawa, mojego ulubionego autora i dzięki niej podszlifowałem trochę swój angielski – czego chcieć więcej? Pewną barierą może być cena – 7 funtów, czyli ok. 42 złoty i język – ale kiedy książka będzie dostępna po polsku (za rok, może dwa) w rozsądnej cenie (ok. 27 zł.) to gorąco polecam wszystkim miłośnikom dobrej książki – nie tylko fantastyki.

*grag – wśród krasnoludów coś w rodzaju kapłana czy przywódcy społeczności – z tym, że krasnoludy są ateistami, co czyni sprawę trochę skomplikowaną.

** - przyjmując, że są tak śmierdzące, brudne i odpychające perły.

*** - gdyby jakiś mesjasz próbował chodzić po Ankh, trzeba było najpierw rozbić skorupę odpadków – ale pod spodem „rzeka” była torczą bardziej płynna. Gdyby jakiś bandyta uciekał rzeką, jego ślady by nie zniknęły. One by odpłynęły. Ogólnie rzecz biorąc, nazwanie Ankh „rzeką” było tylko umowne.

Aleksander Mackiewicz kl. IIIId

Julita radzi

Drodzy koledzy i koleżanki! Jak zauważyliście, na forum szkolnym przyklejona jest na białej tablicy skrzynka, do której możecie wrzucać listy. Pomysł stworzony został dla Was. Jeśli dręczy Was jakiś problem i nie wiecie, z kim o tym porozmawiać, bądź szukacie dobrej rady, to napiszcie! Proszę o rozsądne treści tych listów. Obiecuję, że jeżeli nie życzyście sobie umieszczenia Waszych danych osobowych w gazecie, to tego nie zrobimy. Mam nadzieję, że jesteście w stanie Wam pomóc.

Julitka;)

Anonimka*: Droga redakcjo! Mam poważny problem. Pewna moja koleżanka uważa mnie dalej za przyjaciółkę. Daję jej to delikatnie do zrozumienia, ale ona nie rozumie aluzji... Co mam z tym zrobić? Chcę jej to powiedzieć delikatnie, więc proszę o pomoc. Z góry dziękuję.

J: Anonimko! Proponuję, żebyś powiedziała jej, że nie chcesz się z nią przyjaźnić z poważnych względów. Myślę, że powinna to zrozumieć. Jeśli do niej nie dotrze, to przedstaw jej te powody. Życzymy powodzenia w uświadamianiu prawdy koleżance, która żyje, jak widać, w zakłamaniu.

A...: Droga Julitko! Mam ogromny problem... Niedawno dowiedziałam się, że mam półpaśca. Jestem załamana! Jeszcze dodatkowo dobija mnie to, że jak powiedziałam moim koleżankom o chorobie, to zaczęły się ze mnie naśmiewać. Co mam robić? Przestać chodzić do szkoły, czy ignorować je? Mam nadzieję, że mnie zrozumiesz i mi pomożesz.

J: Dziewczyno... Nie musisz się przejmować! Twoje koleżanki, zanim zaczęły się z Ciebie śmiać, powinny najpierw poczytać o tej chorobie cokolwiek, żeby wiedzieć przynajmniej czy mają do tego powody. Półpaśiec to choroba, którą zarażają się w szczególności osoby, które kiedyś nie przechodziły ospy wietrznej, a normalne, zdrowe osoby, które przechodziły zwykłą ospę nie muszą się niczego obawiać! Jeżeli lekarz, u którego byłaś stwierdził, że

możesz chodzić do szkoły to znaczy, że możesz. W końcu oni znają się lepiej niż Twoi rówieśnicy i gdyby istniało ryzyko, że możesz zarazić ludzi w swoim otoczeniu, to lekarz nakazałby Ci siedzieć w domu i się kurować. Zignoruj to!)

???: Mam chłopaka, który chce więcej niż całowanie. Ja nie jestem na to gotowa. On jest starszy ode mnie. Myślę nad skończeniem znajomości, ale bardzo go lubię... Kocham... Pozdrawiam!

J: Uuu... to normalne, że nie jesteś gotowa na seks w tym wieku. Myślę, że powinnaś mu o tym powiedzieć. Jeżeli i on Cię tak bardzo lubi, albo kocha, to poczeka na Ciebie! Pamiętaj, że nie każdy mężczyzna jest stały w uczuciach. A poza tym, kto wie, jakie będą konsekwencje Waszych wspólnych czynów? Decyzja, którą podejmiesz jest bardzo ważna, więc przemyśl ją.

Jakośka tam: Moi przyjaciele uważają, że jestem natrętna. Nie powiedzieli mi tego wprost, ale odczuwam to na każdym kroku. Bardzo ich lubię i zależy mi na ich przyjaźni. Co robię źle? Co powinnam zrobić?

J: Hmmm... Jeżeli robią wszystko, żebyś odczuła, że jesteś natrętna to chyba mają trochę racji. Postaraj się popracować nad sobą, może rzeczywiście bywasz natrętna. Prawdopodobnie chcą oni byś zmieniła swój stosunek do nich. Na Twoim miejscu nie nazywałabym ich przyjaciółmi, bo wydaje mi się, że to tylko z Twojej strony tak wygląda. Może spróbuj znaleźć nowe grono znajomych, którzy Cię zaakceptują.

Naturalne piękno

****Poniżej przepis na oczyszczający cytrynowo-miodowy zmywacz do codziennego użytku.****

ZMYWACZ DO TWARZY

Składniki:

Cytryna
100ml mleka
łyżka miodu

Jak przyrządzać:

Z cytryny wycisnąć sok, wymieszać z mlekiem. Dodać miód i mieszać, aż się rozpuści.

Jak stosować:

Wacik nasączyć przygotowanym płynem, starannie zatrzeć twarz. Zostawić na 5 minut, spłukać ciepłą wodą.

****Zaskórniki są bez szans! Kwas zawarty w pomidorze upora się z nimi z całą pewnością!****

MASECZKA Z POMIDORA

Składniki:

Pomidor

Jak przyrządzać:

Pomidor pokroić w plasterki.

Jak stosować:

Plasterkiem pomidora przetrzeć twarz w miejscu występowania zaskórników. Następnie twarz spłukać, osuszyć i posmarować kremem. Zabieg ten można powtarzać dowolnie często, zależnie od chęci i potrzeby. Przekonasz się, że po jakimś czasie pomidory poradzą sobie ze wszystkimi czarnymi punkcikami!

****Kąpiel w mleku odświeża, oczyszcza i pielęgnuje, a w dodatku nadaje skórze gładkość i połysk jedwabiu.****

KĄPIEL W MLEKU

Składniki:

3 litry świeżego mleka

Jak przyrządzać:

Mleko wlać do wanny z ciepłą wodą, dokładnie wymieszać.

Jak stosować:

Przez 15 minut moczyć się w tej wygładzającej i pielęgnującej kąpeli. Należy przy tym zrezygnować z mydła, ponieważ w zależności od składników w mniejszym lub większym stopniu umniejsza ono jej dobroczynne działanie.

Źródło: Heike Helen Rech
„Kosmetyki naturalne”

Julitka;)

Angliści do dzieła!

Ogłaszamy konkurs na najwierniejsze tłumaczenie poniższego tekstu. Choć na chwilę zostaniecie lingwistami! Zaprzyjaźnijcie się ze słownikiem i ukończone prace oddajcie p. Barczyk do 27 lutego! Przewidujemy słodkie nagrody©

Ski Jumping

The first ski jumping competition was held in Trysil, Norway in 1862. It became more popular when in 1892 the Norwegian royal family donated the King's Cup trophy to the winner of the competition. Ski jumping has been part of the Olympic Winter Games since 1924 when the Games were held in Chamonix, France.

Imagine you're standing at the top of a cliff. You take a deep breath and start speeding downwards. Within seconds you approach the end of the takeoff where you must keep the right position to perform a long jump. It seems easy, but in fact the jumper must control his body position precisely all the time because it could mean either a medal or a disaster. If the jumper springs before he reaches the exact end of the takeoff, his skis are pointed down and this results in a short jump. If he springs too late, his skis are pointed too high and as a result it's difficult to keep control over the jump. While speeding down the inrun, the jumper must build as much speed as possible, which is often more than 100kph. The position the jumper holds while flying is very important. He must minimise the air resistance. Holding the skis in a V-shape provides more lift at the end of the flight and this helps make the jump longer. The judges give points for the style of flying and landing, and the length of the jump.



Gramatyka

Przyminka „at” używamy, podając konkretną godzinę w ciągu dnia:

„at 10 o'clock” ‘o dziesiątej’

„at noon/at midnight” ‘w południe/o północy’

„at sunset” ‘o zachodzie słońca’

„At” występuje także w wielu stałych związkach frazeologicznych:

„at the moment/at present” ‘w tej chwili/obecnie’

„at the same time” ‘w tym samym czasie’

„at night” ‘w nocy’

„at Easter/at Christmas” ‘na Wielkanoc/na Boże Narodzenie’

„at the weekend” ‘w weekend’

Przyimek „in” stosujemy w odniesieniu do dłuższych okresów (miesiące, lata, pory roku):

„in 1410” ‘w 1410 roku’

„in the 1960's” ‘w latach 60-tych’

„in the 20th century” ‘w dwudziestym wieku’

„in the future/in the past” ‘w przyszłości/w przeszłości’

„In” jest właściwym przymikiem przy określeniu pory dnia:

„in the morning/in the afternoon/in the evening” ‘rano/po południu/wieczorem’

Przyminka „in” powinniśmy użyć wreszcie, gdy chcemy powiedzieć, że dane wydarzenie będzie miało miejsce za jakiś czas:

in six years” ‘za 6 lat’

„in two weeks” ‘za dwa tygodnie’

„in an hour” ‘za godzinę’

„in five minutes” ‘za 5 minut’

Wyraz „on” poprzedza przede wszystkim nazwy dni tygodni i daty:

„on 11 September 2001” ‘jedenastego września 2001’

„on New Year's Eve” ‘w Sylwestra’

„on Monday” ‘w poniedziałek’

„on Sunday morning” ‘w niedzielę rano’

Świąteczne spotkania.

Dnia 21.12 2001 odbyło się w naszej szkole uroczyste spotkanie opłatkowe poszczególnych poziomów klas. Wszyscy uczniowie byli odświętnie ubrani i szkoła była ładnie ustrojona, zwłaszcza forum zachwycało kolorową iluminacją.

Klasa III a pod opieką p. Joanny Murat i p. Marty Barczyk przygotowała ciekawe przedstawienie o tematyce bożonarodzeniowej. Uczniowie specjalnie przygotowali stroje i potrafili wcielić się w postacie typowej rodziny. Podziwiamy ich zaangażowanie i pracę, którą włożyli.

W ten piękny dzień odwiedził nas burmistrz p. Arkadiusz Czerwiński, aby złożyć nam życzenia. Pan dyrektor wręczył mu drobny upominek. Po przedstawieniu śpiewaliśmy kolędy. Ksiądz Krzysztof przeczytał fragment Biblii, a na pianinie przepięknie grał p. Dariusz Ledzion. Zaskoczyła nas również pani bibliotekarka, która zagrała na saksofonie. Po wszystkich atrakcjach zasiedliśmy do wspólnej wigilii, podzieliliśmy się opłatkiem i złożyliśmy sobie życzenia.

Myślę, że to był miły i interesujący dzień. Wszyscy byli szczęśliwi. Ozdoby świąteczne dodały uroku i podkreśliły świąteczną atmosferę. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku nasze przedświąteczne spotkanie będzie równie niezwykle.

Justyna Wabnik, Martyna Janik kl. 1c

* *Litodzeni w styczniu...* *

IB: A. Majchrzak, E. Szczęsna IC: M. Janik, J. Wabnik, IIA: P. Adamów, K. Hawryluk, E. Manel, S. Szczeniak, IIB: A. Chechła, R. Hajder, M. Olbrich, D. Przybyłek, D. Szczęsny IIC: M. Myszak, IID: E. Kijak, IIIA: K. Bartnicka, IIIB: Ł. Majchrzak, K. Tymoszyńska, IIID: S. Marciniuk, T. Rakowiecki, IIIE: M. Andrusieczko, K. Chechła



Rozrywkowo

- ☺ Pozdrowienia dla klasy 3 a i b od Rumunki
- ☺ Pozdro dla ziomów z 3b
- ☺ Pozdrowionka dla Patrycji, Asi, Neli i całej 3b- KaS
- ☺ Buziaczki dla Perki:*
- ☺ Pozdrowienia dla Suligi od wielbicielki
- ☺ Pozdrowienia dla mnie;)
- ☺ Pozdrowienia dla Dawidka Ondycza-Pati z 3a
- ☺ Pozdro dla Pauliny Budzic od Edzia
- ☺ Pozdrowienia dla Rumiuna, Kamili Sz, Neli, Milenki od Asi
- ☺ Pozdrowienia dla całej klasy 3b (najlepszej) od Neli
- ☺ Pozdrowienia dla Komara i Karoliny od Ani:p
- ☺ Pozdro dla pani Sobolewskiej...Dzięki, że nie było kartkówki-2b
- ☺ Dla kochanej Andzi z 3e od wielbiciela
- ☺ Pozdrowienia dla Ani i Kasi od...kogoś☺oraz dla Smreka z kl 3c
- ☺ Pozdrowienia dla Justyny Wabnik
- ☺ Pozdrowienia dla Grupy Oazowej
- ☺ Pozdrowienia dla blockersów
- ☺ Pozdro dla Freestylewców, Ogryza, Świstaka, Mačka, Medyka
- ☺ Pzdr dla całej klasy 3a
- ☺ Pozdrowienia dla Asieńki, Moniki, Sandry M, Sandry B:*
- ☺ Pozdrowienia dla Dominiki J. od Pawełka P.:*



- ☺ Pozdro dla Jacka „Szczurka” Perki od Jamochłona:) pozdro dla Edzia „Orangutana” od Zenka Bębenka:p
- ☺ Pozdrowienia dla Oli i Roksany z Ic
- ☺ Dla Karolinki Z. i Julitki z 3c od Sebastiana Sz. z 2a. Fajne jesteście
- ☺ Gorące pozdrowienia dla BaKuSiA od BaKuSiA
- ☺ Pozdro dla Gienka z różowego okienka z 3e i dla Krysi od Eweliny.
- ☺ Buziaki dla kochanych cheerleaderek!;* Dla Męża;* I dla Lizbi :* I dla Sebastiana z 2a :p Lizbi
- ☺ Pozdro dla pani Agnieszki Grad
- ☺ Pozdro dla wszystkich lalek ze szkoły
- ☺ Pozdro dla wszystkich ludzi:*
- ☺ Pozdrowienia dla Jacka Perki od Andzi Włoczyk:*
- ☺ Pozdrowienia dla Snopka Banderka
- ☺ Pozdro dla Ojca Narodu
- ☺ Pozdro dla P.Czerwinskiej
- ☺ Pozdro dla dziadka
- ☺ Pozdro dla Jeja
- ☺ Poz dla Asi od Danio
- ☺ Pozdrowienia dla Marceliny z3b od Marceliny z 3b
- ☺ Pozdro dla Redakcji;)
- ☺ Pozdrowienia dla sprosnego Gucia z 3 c



ZWAGA! Ziwagi...

- Klasa chodzi po klasie i nie zwraca uwagi na moje uwagi
- Nie widzi celu w chodzeniu do szkoły.
- Chowa się pod stół i wydaje zwierzęce odgłosy.
- Śpiewa po polsku na języku angielskim.
- Rysuje po ławce twierdząc, że chce zostawić ślad dla potomności.
- Zadaje pytania, na które nie ma odpowiedzi.
- Przyniósł czarną pastę do butów i chciał umyć koleżkę zęby.
- Stwierdza podobieństwo nauczycielki do Merlin Monro, chcąc podstępnie zdobyć lepszą ocenę.
- Zamiast "Dzień dobry" mówi "Do widzenia".
- Pluje z rurki nie umiędzyzasadnic dłaczego i w jakim celu.
- Wytatuował sobie ściągę na rękach.
- Kilka razy kopnął kolegę. Potem tłumaczył, że dostał drgawek.
- Powiedział nauczycielowi, że gdy zostanie dyrektorem, to wyrzuci go ze szkoły.
- Spóźnił się na lekcję, tłumacząc, że kołdra przykleiła mu się do łóżka.
- ... i przyniósł do szkoły trutkę na szczury z zamiarem wypróbowania jej na wychowawcy.
- Kowalski w trakcie lekcji uprawiał ziemię cyrklem w donicze.
- Schowany za podręcznikiem wydaje odgłosy przyprowadzające mnie o młodości.
- Wyrzucił koleżkę teczkę za okno i powiedział, "Jak kocha to wróci".
- Rafał cały czas śpiewa i nuci na lekcji muzyki.
- W czasie wyścigu międzyszkolnego umyślnie biegł wolno, by jak twierdzi, zyskać na czasie
- Zamknął nauczyciela na klucz i odmówił zeznań
- Podał nie swoje imię motywując, że chciałby się tak nazywać
- Zjada ściągę po klasówce
- Zabrał z ubikacji przetykacz do WC i robił stemple na ścianie
- Syn lata z gołym brzuchem po błocie

Lista przebojów

- 1 Angel - Ala
- 2 Tam gdzie nie ma Dróg - Ewa Farna
- 3 Don't Stop The Music - Rihanna
- 4 Apologize - Timbaland
- 5 Gimme More - Britney Spears
- 6 Clumsy - Fergie
- 7 Siła marzeń - Gosia Andrzejewicz
- 8 Hot - Avril Lavigne
- 9 Sexi Flexi - Natalia Kukulska
- 10 No One - Alicia Keys

W milenijnego Sylwestra reporter zaczepia gentlemiana na ulicy Londynu:

- Jaki pan ma plany na nowe tysiąclecie?
- Dość skromne, przez jego większość będę nieżywy.

Spotykają się dwie blondynki i jedna mówi:

- Ty, słuchaj wiesz że w tym roku Sylwester wypada w piątek?
- A na to druga:
- Kurcze, żeby tylko nie trzynastego!

WYKRESLANKA

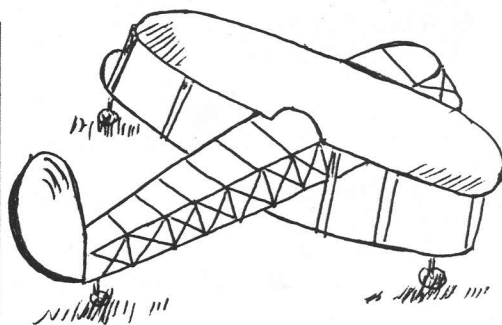
Poćwicz swój angielski ☺ Podane niżej wyrazy odszukaj poziomo, pionowo bądź po skosie i wykreśl je ☺ oraz zastanów się nad ich znaczeniem.

WINTER, RUMMER, SLED, CAP, SNOW, BLIZZARD, UPWARD, SPORT, RINK

A	R	U	M	M	E	R	D	S
S	K	U	P	W	A	R	D	N
L	W	X	R	I	N	K	J	O
E	P	I	U	W	P	L	A	W
D	E	R	N	A	S	N	S	A
O	R	A	N	T	G	C	A	P
Z	O	R	A	B	E	K	O	P
N	I	H	S	P	O	R	T	U
B	L	I	Z	Z	A	R	D	L

W poczekalni u psychiatry rozmawia dwóch pacjentów:

- Cemu tu jesteś?
- Jestem Napoleonem, więc lekarz powiedział, że bym tu przyszedł.
- Pierwszy jest ciekawy i pyta dalej:
- Skąd wiesz, że jesteś Napoleonem?
- Bóg mi powiedział.
- Na to pacjent z drugiego końca poczekalni woła:
- Nie, nie mówiłem!



Lecą wariaci samolotem z doktorem Nagle awaria jednego silnika. Wszyscy złapali się dla równowagi skrzydła. Jeden z nich woła:

- Niech jeden z nas się puści, to reszta przeżyje.
- Na to doktor:
- Ja to zrobię!
- I wszyscy wariaci zaczęli klaskać.

„Ja wam pokażę”

Dnia 28 lutego w naszej szkole odbędzie się konkurs pt. "Ja wam pokażę!". Jest on przeznaczony dla uczniów klas trzecich, którzy na semestr otrzymali ocenę niedostateczną z matematyki. Celem konkursu jest popularyzacja matematyki wśród uczniów oraz mobilizowanie ich do samodzielnej pracy. Zakres wymaganej wiedzy obejmuje program nauczania "Matematyka 2001". Zgłoszenia do konkursu przyjmują p. Agnieszka Janowska i p. Adam Sereżyński. Zachęcamy do wzięcia udziału w konkursie. Dla trzech najlepszych uczniów przewidziane są cenne nagrody, a dla pozostałych nagrody pocieszenia. Liczba zdobytych punktów przez danego ucznia zostanie uwzględniona przy ustalaniu jego rocznej oceny klasyfikacyjnej z matematyki w roku szkolnym 2007/08 (zgodnie z PSO).

Przykładowe zadanie:

Janek idzie do szkoły 0.25 godziny. Oblicz ile minut Janek idzie do szkoły. Zapisz obliczenia. Podaj odpowiedź.

Karnawał

Zbliżają się dyskoteki karnawałowe, dla niektórych najlepsza okazja do wyszalenia się na parkiecie, dla innych nic nieznacząca kolejna dyskoteka szkolna... Dlaczego jest tak, że uczniowie nie chcą chodzić na balety szkolne? Może trzeba coś w nich zmienić... Z wywiadu przeprowadzonego wśród uczniów wynika, że jednym z czynników wpływających na niską frekwencję przychodzących na dyskoteki jest nieodpowiadająca niektórym muzyka... Proponuję więc tym, co im to nie pasuje podać prowadzącym listę piosenek, przy których chcieliby się bawić.

Obecni trzecioklasiści sądzą, że na ich polownikach król i królowa balu byli wybierani bardzo stronniczo... Pogłoski, że wybrana para zwyciężyła, ponieważ w jury była mama króla balu, chyba nie były dla nich zbyt miłe... Najlepszym rozwiązaniem więc będzie powrót do starych tradycji i oddanie głosu w tej kwestii pozostałym uczniom.

Wiemy także, że uczniowie nie chodzą na dyskoteki dlatego, że nie będzie ich "ekipy". Niestety, na to nie mamy wpływu, ale może spróbujcie przekonać jakoś swoich znajomych...

Także ludziska, chodźcie na te dyskoteki, przecież nasz wiek jest

najpiękniejszy, to czas szaleństw i zabawy, i nie zmarnujcie tego... Jeśli teraz się nie wybawicie, to kiedy macie zamiar to zrobić? Naprawdę gorąco was zachęcam do przychodzenia na szkolne potańcówki! Przychodźcie i się bawcie!

... I nie wróci więcej...

A teraz coś na otępienie dla trzecioklasistów, którzy już w tym roku będą zmuszeni do podjęcia jednej z ważniejszych decyzji w swoim życiu... Wybór szkoły ponadgimnazjalnej... Tam już nie jest tak lekko jak w gimnazjum, gdzie nauczyciele przysmakują oko na po raz kolejny nieodrobioną pracę domową, na uczniów, którzy notorycznie przeszkadzają na lekcjach i nie przejmują się szkołą. Wysiłki grona pedagogicznego, które robi co może, aby przygotować nas do jeszcze trudniejszego życia, nie poszły w las! Abyście mogli sobie to łatwiej wyobrazić, redakcja postanowiła przeprowadzić wywiad z zeszłorocznym absolwentem naszej szkoły Bartkiem Jurystą-ucznikiem LO nr. 2 w Nowogardzie.

GB: *Jak się czujesz jako absolwent Gimnazjum w Resku?*

Bartek: Z sentymentem wspominam chwile spędzone w tej szkole... Z chęcią bym powtórzył te trzy lata!

GB: *Czego najbardziej brakuje ci w nowym miejscu?*

Bartek: Luzu, możliwości odrabiania prac domowych raz w tygodniu, naciąganych ocen przy ocenianiu prac klasowych i czasami rozdawania piątek za ładny uśmiech...

GB: *Co najcieplej wspominasz z tych trzech lat spędzonych w naszej szkole?*

Bartek: Imprezy... dyskoteki w gimnazjum były inne od tych na jakie teraz chodzę. Te gimnazjalne były dużo lepsze. I oczywiście filozofię nauczycieli... Jednego cytatu p. Wietrzykowskiej to chyba do końca życia nie zapomnę...

GB: *Czy uczniowie w liceum są dużo poważniejsi od gimnazjalistów? W jaki sposób to się przejawia?*

Bartek: Tak. Przejawia się to w sposobie bycia, kulturą osobistą, poważniejszym podejściem do nauki i na wiele innych sposobów. Co prawda czasami trzymają się nas jeszcze głupie (nieprzyzwoite) żarty, ale powoli wyrastamy z tego.

GB: *Jacy są nauczyciele w liceum i jakie mają podejście do uczniów?*

Bartek: Ciało pedagogiczne w moim liceum to niesamowici ludzie. Pełni zaangażowania w pracę z nami, pomocni, ale też surowi i wymagający. Doceniają jednak nasz wysiłek, i są dumni z tego, że nas uczą. Nie odmawiam jednak tych cech również nauczycielom z gimnazjum, ale młodzież z jaką się spotykają, często po prostu zniechęca ich do większego zaangażowania.

GB: *Ile stosunkowo więcej czasu na naukę trzeba poświęcić w liceum niż w gimnazjum?*

Bartek: Różnie. Zależy jakie masz podejście do nauki. Jeżeli chcesz być ze wszystkiego najlepszy, to nie wyjdiesz z pokoju. A jeżeli postawiłeś sobie rozsądne cele, to około 2 razy więcej czasu niż w gimnazjum.

GB: *Dlaczego uważasz, że jednak liceum jest lepsze od gimnazjum?*

Bartek: Zdecydowanie tak. Siedząc na forum w szkole, widzę ludzi z pasją, którzy wiedzą czego chcą i dlaczego chodzą do szkoły. Dla nich życie nie kończy się na wagarach i "chachaniu" jak jest zajefajnie, gdy olewam szkołę i belfrów. Liceum jest lepsze tylko z racji dojrzałych uczniów.

GB: *Jaki profil klas licealnych uważa się za najbardziej ekstremalny?*

Bartek: Nie ma jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Ja powiedziałbym, że humanistyczny. To co się czasem dzieje na polskim, to przechodzi wszelkie pojęcie. Tego się nie da opisać, to trzeba przeżyć. Ale ogólnie liceum to zdecydowanie trudniejszą szkołą.

Widzicie?! Nie chcę Was zachęcać do skończenia swojej przygody z edukacją na poziomie... dość niskim. Nie na tym rzecz polega... Chodzi o to, żebyście, Drodzy Gimnazjaliści, nie zaprzepaścili szansy na dobrze ułożoną przyszłość i wzięli się trochę do roboty, dopóki jest na to czas i nie macie jeszcze dość! Bo jak wynika ze słów Bartka życie licealisty nie jest wcale usłane różami i takie beztrudne jak się spodziewacie... To jest już ostatni gwizdek, aby COŚ zrobić, dostać się do wymarzonej szkoły... No, chyba że po skończeniu gimnazjum macie zamiar pójść po najniższej linii oporu i uczyć się w zawodówce lub wcale, a za 10 lat klepać biedę i żałować swojej decyzji! Ja tylko ostrzegam... Wasze życie, wasz wybór...

Dominisia©

Rap

to muzyczna część kultury hip-hopu, gatunek charakteryzujący się rytmiczną melorecytacją. Powstał w latach siedemdziesiątych XX wieku w Nowym Jorku w południowej części dzielnicy Bronx, zamieszkaanej głównie przez Afroamerykanów. Rap wywodzi się z muzyki funku oraz jazzu, polega na melorecytacji na beatach. Są to podkłady, najczęściej złożone z sampli ze starych winylowych płyt. Jedną z najważniejszych elementów podkładu są bębny ponieważ MCs rapują właśnie do perkusji która nadaje rytm. W rapie nie ma jednak zasady dotyczących podkładów, mogą składać się z samej perkusji bądź być bardzo złożone. Charakterystyczną rzeczą szczególnie do starszych bitów jest loopowanie czyli zapętlanie motywu.

Wachlarz treści piosenek rapowych jest bardzo szeroki. MC's często rapują o życiu codziennym a także o ważnych problemach społecznych. Rap to manifest młodych na całym świecie. Jest bardzo bezpośredni przez co łatwo trafia do słuchaczy. Rap często zawiera wulgaryzmy. W pierwszej połowie lat 80-ych rap stopniowo zaczął zyskiwać coraz większą popularność, artyści tacy jak Grandmaster Flash, Run DMC czy Beastie Boys zaczęli zdobywać listy przebojów. Prawdziwą rewolucją był jednak rok 1987. Wtedy to zadebiutowały 2 grupy, które całkowicie zrewolucjonizowały rap. Pochodzące z Nowego Jorku Public Enemy, które poruszały tematy takie jak rasizm czy zakłamanie mediów, co było zupełnie nowe, i równie kontrowersyjne N.W.A w Los Angeles, które spopularyzowało gangsta rap (za pioniera gangsta rapu uważa się Schooly'ego D. Obie grupy duży sukces odniosły jednak dopiero w 1988 roku. N.W.A rozpadło się w 1991 roku, zaś Public Enemy nagrywa albumy do dziś.

Za czas największej świetności rapu uważa się pierwszą połowę lat 90-tych. Gangsta rap zdobył wtedy szczyt popularności, stało się to dzięki debiutanckiej solowej płycie Dr. Dre, nazywała się The Chronic i wydana została w 1992 roku. Singiel Nuthin' But A G Thang podbił listy przebojów, z biegiem czasu stając się utworem dekady. The Chronic spopularyzowało nowy styl tworzenia podkładów G-Funk. Na tym albumie zadebiutował Snoop Dogg, wtedy pod pseudonimem Snoop Doggy Dogg. Na zachodnim wybrzeżu popularni byli również: Warren G, Ice Cube, Cypress Hill, 2Pac, Above The Law, Eazy-E, Too Short i inni. Wschodnie wybrzeże USA również rosło w siłę, królowali tam Nas, Wu-Tang, Public Enemy, Big Daddy Kane, EPMD, Naughty By Nature i inni. W tym okresie rap zaczął kształtować się na południu Stanów Zjednoczonych, pionierami południa byli UGK, 2 Live Crew, Scarface, Geto Boys i inni.

MC powinni dążyć do doskonałości. Często więc rywalizują pomiędzy sobą. W kulturze hip-hop normą są walki na słowa tzw freestyle battle. Freestyle to sztuka rapowanej improwizacji, bez wcześniejszego przygotowania. MC charakteryzują się flow, czyli charakterystycznym stylem odmiennym dla każdego mistrza ceremonii. Rapowanie można podzielić na dwa sposoby onbeat, gdy akcent pada blisko werbla i offbeat gdy akcent pada pomiędzy werblem a stopą.

Wywiad z Mateuszem Janikiem

GB: Od jak dawna piszesz piosenki?

Jancio:)) Nie pamiętam, chyba już ze dwa lata...

GB: Co Cię natchnęło żeby to zacząć?

Jancio:)) Nie wiem! Siedziałem na imprezie i leciały wtedy piosenki 52 Dębiec i spodobał mi się hip hop i tak słuchałem, a potem pisać zacząłem...

GB: Czy wiążesz z tym swoją przyszłość?

Jancio:)) Tak

GB: wiec jakie masz plany?

Jancio:)) Chcę być raperem ale wiem, że będzie ciężko się wybić, ale co, trzeba próbować!

GB: Twoim idolem jest...?

Jancio:)) Peja

GB: Najczęściej słuchasz piosenek...?

Jancio: Pei

GB: Dziękujemy za wywiad i życzymy samych sukcesów!

Piosenki Jancia

2007 rok, całkiem ciekawy fakt, nie żałował mi zabawy To właśnie w nim załatwiłem wszystkie sprawy. Sprawę z pobiciem, która dobrze się skończyła I fajna historia, o której tu nie powiem, się zdarzyła Z fałszywymi frajerami, którzy mnie wkopali Też wszystko załatwiłem. Za swoje dostali. Prawdziwe koleżanki poznałem I lepiej, te które zawsze miałem: Rybę i "Ekipę z pod lustra" to o nich teraz mówię A jeszcze Ade, Kasie i Alicje też bardzo lubię Były też ciężkie chwile nie będę psuł atmosfery Bo to nie ważne trzeba olać te afery W 2007 wiele zrozumiałem Przede wszystkim że rap zawsze robić miałem Ja teraz nim żyję to moje powołanie Nie zgadzam się ze wszystkim mam swoje zdanie Imprez też ciekawych kilka było

I nie każda się kończyła miło
Wszystko i tak dobrze wspominam
Za wszystkie błędy siebie obwiniam
Nikogo nie wyzywam nikogo nie obrażam
Choć niektórym się narażam
Przez moje zachowanie
Niektórym nie podoba się moje rymowanie
To ich sprawa ja na to leje
Sam nie wiem dobrze co w moim życiu sie dzieje
Teraz już może być tylko dobrze
I wiem że nie każdy mnie w tym poprze
Lecz moje rymy coraz lepsze
Cos przynajmniej robie nie jak te wieprze
2008 będzie dla mnie ważnym rokiem
A dla Was wszystkich wielkim szokiem

Przepraszam wszystkie te dziewczyny
Które płakały z mojej winy
Które skrzywdziłem
Z którymi kręciłem
Potem zostawiałem
Teraz mi nie ufacie
Moje słowa gdzieś macie
Nie wierzycie że mogę kochać
Nie wierzycie że mogę szlochać
Musiałem to napisać bo źle się z tym czuję
Naprawdę zmienić się próbuję
Nie chcę być babiarzem
Powiem ładniej kobiecie rapem
To trochę przesadzone
Chcę mieć dziewczynę w przyszłości żonę
Nie mam silnej woli
Chcę kogoś kochać i to mnie boli
Raz byłem zakochany lecz o tym nie wiecie
Ona mnie zostawiła, teraz się śmiejecie
Głupio po tym zareagowałem
Bo od razu inna sie o chodzenie spytałem
Naprawić tego nie próbowałem
Może nie umiałem może sie bałem
Teraz nie będę mówił że kocham
Gdy będzie to kłamstwem
Bo to jest chamstwem
Tak robia
Ja tak robiłem nie jestem bez winy
To wszystko moja wina
To że olewa mnie każda dziewczyna
Chcę dziewczyny, która będzie mnie kochała
To że lubię rap i bawić się szanowała
Miałem już takich kilka
Ja to zniszczyłem już kończę jeszcze chwilkę
Następnej dziewczyny nie zawiodę!

Teraz muszę podziękować i obrazić
Jednym sie spodobać innym sie narażić
Dziękuję za zrozumienie
W trudnych chwilach pocieszenie
Dobre słowo dobre opinie
Rap będę tworzył i on nie zginie
On płynie z serca to nie komercja
Juz trochę w tym siedzę
Powiększyłem wiedzę
To nie jest dla mnie zwykła muza ja tym żyję
I zamknijcie te parszywe ryje
O hip hopie nic nie wiecie
A ze mnie sie śmiejecie
Jest kilka takich smieci
Zachowują się jak dzieci
Myslą że cos wiedza
Przed telewizorem siedzą
Ja bym ci rap pokazał, takie teksty mnie wkurzają
Nie wiedza o czym Amerykanie śpiewają
Oni ich jada, ale to super muza
Takie gadanie bardzo mnie wkurza
Dość mam tłumaczenia wyjaśniania
Nie macie własnego zdania
Ktoś powie, że cos fajne, to zaraz tego słuchacie
Sposobu na życie nie macie
Lecz jest jeszcze paru ludzi
Którym bycie soba sie nie nudzi
Oni wiedza o co chodzi
Jak was obraziłem to nie szkodzi
Może cos zrozumiecie
Chyba, że nie chcecie
I to będzie wszystko co ja mogę zrobić,
A Wy zdecydujecie czy chcecie to nadrobić,

Ok... :)

Samobójstwa - fakty czy opinie?

Samobójstwa to jedyny temat, który nie znika z naszych ust i pewnie nigdy nie zniknie. Bardzo często czytamy o nich w prasie lub słyszymy w radiu czy telewizji, ale czy naprawdę powinno się to nagłaśniać? Jak często myślimy o błędach innych i czasem chcemy zrobić to samo, mówiąc: „on tak rozwiązał swoje problemy, więc czemu nie ja.” Albo „ale on głupi, ja tak nie zrobię” po czym sami nie raz mamy samobójcze myśli a nawet popełniamy próby samobójcze. Lecz nie zawsze dzieje się tak dlatego, że wcześniej o tym gdzieś słyszeliśmy. Psychika ludzka jest bardzo złożona, trudno cokolwiek powiedzieć na ten temat lub odgadnąć o czym myślą inni. Pewnie nie raz zastanawialiście się co oznacza słowo „samobójstwo”. Słownikowa definicja jest prosta: akt celowego, świadomego odebrania sobie życia. Sytuacje w których dochodzi do samobójstwa jest trudna do ujęcia w schemat gdyż wpływa na to wiele czynników. Samobójstwo lub jego próba jest często poprzedzona stanem ciężkiej depresji, a popełnianie jest najczęściej pod wpływem impulsu. Depresja ma różne fazy, najgroźniejsza z nich (ale nie zawsze prowadząca do śmierci) jest depresja tzw. utajona. Nazywa się ją tak ze względu na charakterystyczne zachowanie.

Pierwszy krok - depresja

Osoby z utajoną depresją zachowują się normalnie i wyglądają na zadowolone z życia, jednocześnie odczuwając silną nienawiść do siebie. Planują bardzo starannie akt samobójstwa i często po nieudanej jego próbie udają pełen powrót do zdrowia psychicznego po czym w najmniej oczekiwanym przez innych momencie dokonują kolejnej próby samobójczej. Na podstawie badań naukowych można stwierdzić, że zarówno udany jak i nieudany zamach samobójczy podejmują jednostki wykazujące różnego rodzaju trwałe lub przejściowe zaburzenia osobowości. Inny charakter mają samobójstwa popełniane w stanie manii, który cechuje silne wewnętrzne odrzucenie negatywnych uczuć wynikających z nieradzeniem sobie z problemami. Nie zdajemy sobie sprawy z tego jaką krzywdę wyrządzamy najbliższemu oraz jakie odczucia budzimy w innych popełniając samobójstwo. Bardzo często nie zwracamy uwagi na sygnały płynące od osób z naszego otoczenia i często mają one tragiczne skutki. Badania wykazały gwałtowny wzrost liczby popełnianych samobójstw gdy środki masowego przekazu nagłaśniają ich przypadki. Zjawisko te określa się mianem- efektu Wertera. Łatwo to wytłumaczyć. Fakt popełniania samobójstwa, np. przez osobę publiczną staje się wystarczającym powodem, aby niektórzy ludzie doszli do wniosku, iż odebranie sobie życia jest właściwą decyzją. Tak więc nasuwa się kluczowe pytanie, które zadałam już wcześniej - Czy media powinny ten fakt nagłaśniać? Lecz pewnie jest to jedno z pytań retorycznych i nigdy nie poznamy na nie odpowiedzi.

Alkoholizm wpływa na takie zachowania w bardzo wielkim stopniu. Skutki tej choroby wywołują chęć odebrania sobie życia nie tylko u chorego lecz także u jego najbliższych, o czym ten w zaawansowanym stadium choroby w ogóle nie zdaje sobie z tego sprawy. Trudno powiedzieć czy częściej giną alkoholicy czy ich „ofiary”. Wpływ jaki wywiera na nas otoczenie ma piorunujące znaczenie.

Jak pomóc?

Wiemy jak w większości przypadków temu przeciwdziałać, ale tu pojawia się pewien problem społeczny- nie chcemy pomagać takim osobom. Dlaczego? Odp jest prosta- boimy się takich ludzi, co jest błędnym zachowaniem, gdyż oni nie chcą zrobić nam krzywy, lecz sobie. Odsuwają się od nas, nie chcą nas za sobą pociągnąć. Nie możemy pozwolić by dochodziło do takich sytuacji. Tylko rozmowy mogą pomóc w takich sytuacjach i nie możemy się poddać, nawet gdy usłyszymy słów typu: „i tak to zrobię”. „nie zmienisz mnie”, „już podjąłem decyzję”, „tracisz czas” lub „ani Ty ani Twoje słowa nie robią na mnie wrażenia” itp. Tym bardziej te słowa są wołaniem o pomoc. Dołączając taką osobę

przykładamy jej brzytwę do gardła. Często możemy usłyszeć groźby wobec swojej osoby wynikające ze strachu przed „wydaniem” takiej osoby. Nie przejmujemy się tym. samobójstwo osoby młodej (gdyż to właśnie najczęściej samobójstw jest popełnianych w wieku nastoletnim) mogą być efektem impulsu, porywu gniewu lub irytacji. Autoagresja może być wynikiem niskiej samooceny, ale także powstać z chęci zemsty. Inna klasyfikacja samobójstw skupia się na ich przyczynach: zemsta, izolacja, beznadziejność, niepowodzenie, strata, depresja, alkohol, narkotyki i brak zaufania ze strony innych.

Często wydaje się że przyjaciele są dla nas wszystkim a tak naprawdę bywa tak że MY dla NICH jesteśmy NICZYM. W chwilach krytycznych-odsuwają się od nas. Osoba chcąc się zabić odczuwa wrażenie „oddalania się” od najbliższych, zdaje jej się być „odrzuconą”, samotną. Takie osoby „rzucają się” w oczy. Przygnębienie, smutek czy żal aż „promieniają” od takiej osoby. Więc czemu nie pomagamy jej? Trzeba jednak pamiętać że 80% młodych samobójców sygnalizowało swe myśli i uczucia przed śmiercią. Niektóre z nich to: zachowanie w szkole, zachowanie w domu, ma bardzo zmienny nastrój, częściej używa wypowiedzi bezpośrednie typu: chciałbym umrzeć, trzeba skończyć z tym wszystkim. Lub pośrednie takie jak: nikogo nie obchodzi czy żyję czy nie, czy to bardzo boli kiedy się umiera? Często stosowanie są w odniesieniu do depresji i chęci targnięcia się na swoje życie.

Przyczyny i skutki

Szukałam skutków jak i przyczyn samobójstw, bo przecież targając się na swoje życie niczego nie rozwiązujemy, a tylko bardziej komplikujemy życie innym. Samobójstwo nastolatka budzi wiele emocji: lęk, żal, złość, wściekłość, smutek, litość czy poczucie winy. Bliscy samobójcy przeżywają to jak karę, dożywocie, na jakie ich skazał- bo z takim pocuciem winy trudno jest się uporać do końca swych dni. Chcąc zrozumieć możliwe przyczyny i znaczenie prób samobójczych nastolatków, pozostajemy często z pytaniami, na które niełatwo odpowiedzieć: dlaczego chcą zakończyć życie w tak młodym wieku? Dlaczego nie słyszymy ich wołania o pomoc? Obecnie są 2 kategorie samobójstw intencją śmierci oraz demonstracyjne. Te 1sze cechują stanowczość i słuszność wyboru odpowiednich metod, które przynoszą efekt. Te 2gie wyróżnia chęć zyskanie pomocy, bądź osiągnięcie jakiegoś celu-np. zwrócenie na siebie uwagi. Młodzi ludzie często odrzucają oferowaną im pomoc tym samym wysyłając różne sygnały ,mówiące o tym, że jej potrzebują. Ilu z nas słysząc pytanie:-czy kiedykolwiek miałeś samobójcze myśli? odpowie-NIE? Z całą pewnością-niewielu. Lecz stawiając przed wami pytanie:-Czy próbowałeś targnąć się na swoje życie? Uchylacie się od odpowiedzi lub sugerujecie odpowiedź twierdzącą bądź przeczącą. Z pewnością 50% udzieliłoby odp twierdzącej gdyby były one anonimowe. I nie są to tylko moje domysły, lecz wynika to z moich obserwacji środowiska, w którym żyję oraz wielu internetowych sond. Dzieje się tak dlatego że nie potraficie stawiać sobie celów i uparcie oraz cierpliwie do ich osiągnięcia dążyć. Nie możecie tak robić, musicie również pamiętać że to co robicie dziś będzie wam zawsze towarzyszyło i będzie miało swoje skutki w przyszłości...

To co piszę to nie jest tekst składający się jedynie z wypowiedzi psychologiczno-naukowych w celu zapełnienia pustego miejsca- to jest zawołanie do was, w imieniu wszystkich przyszłych samobójców, oraz w imieniu tych, którzy nie otrzymali niegdyś pomocy- POMAGAJCIE OSOBOM POTRZEBUJĄCYM POMOCY, WYCIĄGNIJCIE DO NICH DŁOŃ I NAMÓWCIE DO TEGO BY JĄ ZŁAPALI, NAWET KIEDY NIE CHCĄ POŚIEDZCIE Z NIMI CHOĆ CHWILĘ-CHOĆBY W MILCZENIU! PRZYTULCIE ICH- NIECH WIEDZĄ ŻE NIE SĄ SAMI I ŻE SIĘ DLA NAS LICZĄ. KIEDYŚ I WY MOŻECIE TEJ POMOCY POTRZEBOWAĆ. DLACZEGO MŁODZI LUDZIE NIE MAJĄ SIŁ WALCZYĆ O SWOJE ŻYCIE? Pytanie: Walczyć z kim bądź z czym? Odpowiedź: Walczyć z CODZIENNOŚCIĄ. Nie bójcie się szukać pomocy u innych ani jej dawać- ludzie są po to, by pomagać innym. NIE PODDAWAJ SIĘ! ŻYCIE MASZ TYLKO JEDNO!

Horoskop na wesoło – więc nie bierzcie tego zbyt dosłownie☺

Baran (20.III - 18.IV)

Namolny i beczelny pyszałek. Pcha się wszędzie tam, gdzie go nie chcą. A jeżeli już go gdzieś chcą, to zaraz i tak nie chcą. Zawsze znajdzie powód, aby się wkurzyć bez powodu. Działa zanim pomyśli. Zanim pomyśli zaśnie. Wg. Barana wszyscy dokoła to idioci, bo wszystkich mierzy swoją miarą. Miłość – gorąca, szybka i krótka. Bo się spieszy do domu. Strzeż się Barana.

Byk (19.IV - 19.V)

Nie tak namolny i beczelny jak Baran, za to większy mitoman. Gdy złowi plotkę opowie, że złapał rekina, gdy nadeprnie jaszczurkę, opowie, że napadł go krokodyl. Jako pracownik – lojalny i wierny – jak mąż w delegacji. Uparty do granic – ten znak powinien nazywać się Kłapouch, bo Osiół nie wypada. W miłości – dużo więcej mówi, dużo mniej może. Strzeż się Byka.

Bliźnięta (20.V - 20.VI)

Lekkoduch i balangowicz. To znak dwulicowy, powierzchowny i plotkarski. Jeśli chcesz powiadomić o czymś wszystkich znajomych, powiedz to Bliźniakowi w tajemnicy. Kłamie z łatwością, nawet nie wiedząc, że kłamie. Szybko obiecuje i jeszcze szybciej o tym zapomina. W miłości – kocha jedną, flirtuje z drugą, uwodzi trzecią, żeni się z czwartą. Strzeż się Bliźniaka.

Rak (21.VI - 21.VII)

Frustrat. Jako kierowca najlepiej jeździ na wstecznym. Zawsze niedowartościowany. Trzeba go chwalić, nawet gdy nawali. Mów mu wtedy, że nikt by tego lepiej nie zepsuł. Łatwo popada w nałogi. Gdy nie ma co pić, upaja się swoim nieszczęśliwym losem. Płacziwy romantyk. Nieszczęśliwie zakochany może rzucić się z okna, ale co najwyżej z parteru, i to wezwawszy uprzednio pogotowie. Strzeż się Raka.

Lew (22.VII - 21.VIII)

Zarozumialec i narcyz. Jest jedna osoba, którą ceni i szanuje ponad wszystko – zgadnij kto to. Często rozmawia sam ze sobą bo lubi inteligentnych rozmówców. Za przyczynę swoich niepowodzeń uważa zawsze innych. Uwielbia wydawać rozkazy, najchętniej sprzeczne. W miłości – samowystarczalny. Tylko czasami odczuwa brak drugiego lustra. Strzeż się Lwa.

Panna (22.VIII - 21.IX)

Jak to panna – i chciałaby, i boi się, i chciałaby się nie bać, i boi się być. Panna to znak niezdeterminowany i strachliwy, maruda i maminsynek. Na starość upierdliwy sknera. Poucza wszystkich i wszędzie, najchętniej w dziedzinach zupełnie sobie obcych. Panna gdy kocha to poczeka, aż jej przejdzie. Strzeż się Panny- Wybieraj Mężatki.

Czy wiesz, że...

- 24 stycznia w Domu Kultury odbył się Gminny Konkurs Recytatorski. Oto wyniki:
 1. Łukasz Murat
 2. Krystyna Przygocka
 3. Paulina Jagodzińska

Gratulujemy! Już niedługo będą reprezentować naszą szkołę i gminę w przeglądzie powiatowym w Łobzie. Życzymy powodzenia i komisji zaskoczenia!!!

- Już wiemy, kto będzie reprezentował nasze Gimnazjum w Szczecinie! **Aleksander Mackiewicz** zakwalifikował się do etapu wojewódzkiego aż z 3 przedmiotów: biologii, informatyki oraz j. polskiego, zaś **Aleksandra Mucha z geografii**. Gratulujemy i życzymy połamania długopisów.
- Aleksandra Mucha, która odkąd przyszła do gimnazjum, pisała prace na Złote Pióro Głosu. Za ostatnie swoje dzieło otrzymała maksymalną liczbę punktów i została wyróżniona. Podobno pisać każdy może... ale chyba nie każdy aż tak dobrze! Zwłaszcza, że w konkursie bierze udział 400 gimnazjalistów. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!
- 12 stycznia na hali sportowej odbył się turniej piłki siatkowej mężczyzn, w którym nasz zespół cheerleaderek ładnie rozpoczął imprezę. Nasi reprezentanci nie poddawali się i zawzięcie walczyli z rywalami z Gryfic, Łobza, Gościna, Golczewa, Radowa i Trzebiatowa.. Resko zajęło wówczas 4 miejsce.
- Kamila Szostak znalazła się na liście laureatów w konkursie "Moje pierwsze wiersze", ogłoszonym przez Wydawnictwo „Wiking” z Wrocławia. Przed nią II etap. Gratulujemy!
- Wyniki Powiatowego Turnieju Koszykówki dziewcząt z dn. 28.01.08
- 1.GIMNAZJUM RESKO

- 2.Radowo Małe
- 3.Łobez
- 4.Liceum Resko

Cała szkoła jest niezmiernie dumna z naszych koszykarek! Jesteśmy wdzięczni za godne reprezentowanie naszego Gimnazjum...

Dominika

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Aleksandra Mucha
Dominika Jurzysta, Węgrzanowska Julita, Wierzbicka Maja, Marciniuk Sandra,
Oprawa graficzna: Izabella Kurdziel
Opiekun: p. Elżbieta Kuc